

Ustrzyki Dolne 05.08.2025

Szanowny Pan
Sławomir Serafin
Regionalny Dyrektor Ochrony
Środowiska w Rzeszowie
<na adres e-Doręczeń>

Dot. propozycji objęcia ochroną rezerwatową obszarów zgodnie z listą przekazaną MKiŚ przez Klub Przyrodnika, tzw. „ShadowList”

W imieniu Zespołu Lokalnej Współpracy, organu doradczego powołanego do reprezentowania głosu społeczności lokalnej, informuję że brak jest jednoznacznej akceptacji ze strony lokalnej społeczności dla propozycji objęcia ochroną rezerwatową nowych terenów w Nadleśnictwie Ustrzyki Dolne.

Podczas przeprowadzonych wizji terenowych i spotkań konsultacyjnych nie odnotowano żadnych głosów poparcia ze strony lokalnej społeczności. Wręcz przeciwnie – zarówno mieszkańcy, przedstawiciele samorządów, myśliwi, jak i organizacje społeczne wyrażali sprzeciw wobec planów wyłączenia znacznych obszarów lasów z użytkowania i dostępności dla lokalnej ludności. Wskazywano, że proponowane granice są nadmiernie rozbudowane, a dane inwentaryzacyjne, na podstawie których je opracowano, pochodzą sprzed ponad dekady. Fakt ten został zresztą otwarcie przyznany przez przedstawiciela Klubu Przyrodnika biorącego udział w spotkaniach.

Zwracam też uwagę, że dopiero co został utworzony nowy rezerwat przyrody „Przełom Strwiąża” o powierzchni ponad 430 ha, a przyroda w regionie ma się dobrze, czego dowodzą liczne przykłady i wyniki badań. Nie ma potrzeby tworzenia kolejnych rezerwatów w pośpiechu i bez realnego dialogu z mieszkańcami. Propozycje te oznaczałyby ograniczenie możliwości poruszania się po lasach, które od pokoleń są częścią tożsamości lokalnych społeczności. Dotychczas funkcjonujące w granicach Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne formy ochrony przyrody skutecznie realizując funkcje dla jakich zostały powołane, i stanowiskiem moim oraz podpisanymi poniżej członków ZLW, jest że nie ma potrzeby tworzenia dodatkowych rozwiązań w tej kwestii, dalej komplikując proces planowania przestrzennego, organizacji inwestycji oraz

gospodarki leśnej. Dobrym przykładem jest obszar pod nazwą „Bandów”, który zlokalizowany jest zaledwie kilka kilometrów od granic istniejących rezerwatów Na Oratyku i Przełom Strwiąża.

Podkreślić należy również fachowy charakter argumentacji i materiałów przygotowanych w celu usprawnienia procesu lustracji terenowej przez Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne, które w sposób klarowny i przejrzysty przedstawiło swoje argumenty w opozycji do przedstawionych propozycji objęcia ochroną rezerwatową znacznych obszarów swojego działania. Nie spotkały się one jednak z rzeczową, i popartą materiałem dowodowym kontrą ze strony organizacji koordynujących wysiłki związane z prowadzoną lustracją obszarów „ShadowList” – z tego miejsca wyrażam, w imieniu Zespołu Lokalnej Współpracy, wole zapoznania się z całością przygotowanej dokumentacji dotyczącej wartości przyrodniczej obszarów objętych przedstawionymi propozycjami. Proszę również o informację jeżeli materiały takie nie istnieją lub nie znajdują się w dyspozycji RDOŚ. Przedstawione propozycje wskazują raczej na wyśmienita pracę pokoleń leśników która w konsekwencji zapewniła możliwości trwania i rozwoju populacji cennych organizm i siedlisk, bez potrzeby obejmowania ich bezpośrednią, dodatkową ochroną.

Jako Przewodniczący Zespołu Lokalnej Współpracy deklaruje gotowość do rozmów o ochronie przyrody i wsparcie wszelkich rozwiązań uwzględniających lokalne potrzeby i realia. Nie możemy jednak zaakceptować narzucania gotowych rozwiązań z pominięciem mieszkańców i instytucji od lat zarządzających tymi terenami. W naszej opinii decyzje dotyczące ochrony przyrody powinny być podejmowane zgodnie z zasadą "nic o nas bez nas".

Przewodniczący Zespołu
Lokalnej Współpracy
